

Dr hab. Marek Dutkiewicz prof. UJK

ORCID 0000-0002-7499-3872

RECENZJA

pracy doktorskiej mgra Mateusza Chramca,

Dzieje kolekcji militariów ze zbiorów Muzeum Książąt Czartoryskich do 1939 roku,

Kraków 2022, T. I-II, ss. 611.

Przedstawiona do recenzji rozprawa składa się z dwóch tomów. Pierwszy jest zasadniczą częścią dysertacji i na 398 stronach pomieszczono zarówno główny tekst wyводу jak i spis treści. Poła tym znalazło się tam posumowanie w języku angielskim, wykaz zastosowanych skrótów oraz bibliografię. Tom drugi na 222 stronach (o kolejnej paginacji do 612) zawiera materiał uzupełniający w postaci 47 trafnie dobranych ilustracji korespondujących z główną częścią narracyjną. Poza tym w drugim tomie pomieszczono trzy aneksy. Dwa z nich to wypisy wykonane ze spisów eksponatów zbiorów puławskich, a trzeci to teksty katalogu ze Zbrojowni XX Czartoryskich za lata 1877-1938.

Zakres przedmiotowy i chronologiczny.

Tytuł rozprawy doktorskiej, przygotowanej pod opieką naukową dr hab. Lucyny Rotter prof. UPJPII, został sformułowany trafnie i dobrze odzwierciedla zawartość dysertacji. We wstępie Autor w sposób logiczny i konsekwentny, zgodny z zasadami metodologicznymi, przedstawił kolejne etapy swoich rozważań, które doprowadziły do ostatecznego ustalenia tytułu. Dokonał dokładnej i krytycznej analizy dotychczasowego stanu wiedzy oraz opracowań dotyczących przedmiotu jego zainteresowań badawczych. Rozpoznał również zasób źródeł dotyczących dziejów zbiorów Książąt Czartoryskich a specjalnie tej ich części, które wchodzą w skład kolekcji militariów. W oparciu o wnioski z tak przeprowadzonych postępowań badawczych sformułowany został tytuł rozprawy, który określił zarówno zakres

tematyczny jak i chronologiczny pracy. Należy dodać, że podjęcie takich badań było wynikiem głębokich studiów tematyki i wymagało olbrzymiej wiedzy merytorycznej. Wiąże się to ściśle z wieloletnią pracą doktoranta w Muzeum Książąt Czartoryskich.

Temat podjęty w dysertacji jest ważny i zajmujący. Dotyczy dziejów unikalnej kolekcji rodzinnej, jednej z niewielu, które przetrwały dramatyczne wydarzenia wojenne XIX i XX wieku. Jej powstanie stanowiło przełom w sposobie myślenia o celach gromadzenia i sposobach eksponowania zbiorów historycznych. Wyznaczyło na wiele lat kierunek rozwoju muzealnictwa polskiego.

Zbiory Czartoryskich stanowią najważniejszy i najbogatszy zbiór militariów polskich. Zgromadzony został przez przedstawicieli jednego z najbardziej zaangażowanych w życie polityczne i społeczne rodów magnackich Rzeczypospolitej w XVIII i XIX wieku. Dzieło zapoczątkowane przez księżną Izabelę z Flemingów Czartoryską, należy z perspektywy historii, uznać za szczególne osiągnięcie. Powstało niewątpliwie inspirowane kolekcjonerskimi zamiłowaniem męża Księcia Adama Kazimierza gromadzącego druki i rękopisy. Księżna Izabela była krzewicielką romantycznego patriotyzmu. Tworzenie kolekcji Czartoryskich dało również asumpt do podobnych działań innym wielkim rodom Rzeczypospolitej. Nie wszystkie z tych kolekcji dotrwały nieuszczerplone do czasów współczesnych i dlatego dzieło Czartoryskich nabiera dodatkowego znaczenia. Jest ono unikatowe pod wieloma względami.

Gdy powstawał zbiór Czartoryskich, na przełomie epoki oświecenia i romantyzmu, poglądy na temat tworzenia kolekcji muzealnych o wyraźnym charakterze narodowym, dopiero kiełkowały. Do tamtej pory gromadzono jedynie zbiory prywatne przeznaczone wyłącznie dla wąskiego grona wybranych gości a nie dla szerszego kręgu odbiorców. Kolekcje te miały jedynie zaświadczać o chwale, zasługach i wielkości rodu. Najczęściej składały się na nie egzemplarze historycznej broni własnej lub trofea zdobyte w konfliktach zbrojnych. Zbiory te nie były katalogowane ani opisywane i najczęściej eksponowano je jako kompozycje ozdobne panoplia.

Koncepcja tworzenia zbioru w Puławach rodziła się w dramatycznej dla narodu sytuacji historycznej. Powstawała na przełomie XVIII i XIX wieku, w kilka lat po utracie niepodległości, w obliczu postępującej dezintegracji

społeczeństwa polskiego i wyraźnie rysującego się zagrożenia utraty tożsamości narodowej. Można nawet postawić hipotezę że zbieranie pamiątek rodzinnych i historycznych w domowych zbiorach, tak silnie zakorzenione w Polsce w XIX a także w XX wieku jest dalekim, choć wydaje się trafnym odbiciem koncepcji zbiorów puławskich. To gromadzenie i przechowywanie rodzinnych pamiątek historycznych, wewnątrz domów polskich, jako odpowiedź na panowanie zaborców czy okupantów, jest swoistym polskim sposobem przechowywania pamięci o niepodległości. W wielu współczesnych rodzinnych domach jest ono nadal kultywowane i stanowi ważny element wychowania kolejnych pokoleń.

Zarówno dobór muzealiów, które pozyskiwano do kolekcji w Puławach , jak i sposób w jaki były one eksponowane, programowo ukierunkowano na szerzenie idei niepodległościowej. Zwłaszcza militaria zbierane były w oparciu o ich związki z wybitnymi postaciami i wodzami narodowymi. Miało to wiązać eksponaty z wielkimi czynami i zwycięstwami w dziejach Polski. Hasło wypisane nad wejściem do Świątyni Sybilli „ Przeszłość – Przyszłości”, najlepiej formułowało sens zbiorów.

Po upadku powstania listopadowego zaistniała realna obawa zawłaszczenia i zniszczenia zbioru przez władze rosyjskie. Uratowano kolekcję wywożąc ją z Puław i lokując w kilku miejscach, m.in. w Sieniawie i Krasieczynie. Ostatecznie większość zbiorów trafiło do Paryża, do hotelu Lambert. Był to główny ośrodek myśli politycznej i życia społecznego polskiej emigracji kierowany przez Księcia Adama Jerzego Czartoryskiego, który równoległe z działalnością polityczną, kontynuował dzieło matki wzbogacając zbiory. Po jego śmierci, rolę opiekuna kolekcji przejął syn Księżę Władysław Czartoryski, wnuk Izabeli. Przebieg wojny francusko-pruskiej i komuna paryska doprowadziły Księcia Władysława Czartoryskiego do podjęcia decyzji o przeniesieniu zbiorów do Krakowa, gdzie władze miejskie przekazały budynek arsenału na prezentację kolekcji. W 1876 roku udostępniono pierwszą część zbioru szerokiemu gronu odbiorców. Po dołączeniu dodatkowych budynków, przenoszono kolejne obiekty poszerzając ekspozycję. Trwało to lat dziewięćdziesiątych. Księżę Władysław Czartoryski aż do śmierci w 1894 roku kupował kolejne zabytki wzbogacając kolekcję. W kolejnych dziesięcioleciach, aż do 1939 roku, uzupełnianie kolekcji

następowało w niewielkim zakresie drogą legatów. Szczęśliwie II wojna światowa nie spowodowała większych strat w zbiorach. Najcenniejszym utraconym obiektem jest obraz „Portret młodzieńca” Rafaela. Powojenne realia polityczne miały zdecydowany wpływ na kształt i warunki działania muzeów. Stąd postawienie ramy chronologicznej w narracji, w postaci wybuchu wojny, w konstrukcji dysertacji jest w pełni uzasadnione.

Konstrukcja dysertacji.

Przyjęty przez magistra Mateusza Chramca układ rozprawy doktorskiej jest klasyczny i trafnie dobrany do realizacji tego rodzaju pracy. Składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów merytorycznych i zakończenia. Rozdziały mają układ chronologiczno-tematyczny a jedynie pierwszy z nich stanowi wprowadzenie w problematykę i przedstawia tło tematyki pozwalające na pełniejszy dalszy wywód rozprawy.

Wspomniany już wcześniej w recenzji wstęp dysertacji został napisany bardzo starannie, zgodnie z najlepszymi zasadami metodologicznymi. Przedstawiono w nim wyczerpująco motywy podjęcia tematyki badawczej a także szeroko omówiono stan dotychczasowych badań zagadnienia i wskazano na istniejące luki lub nieścisłości w wiedzy o przedmiocie. Z tak zarysowanych zagadnień wyniknęły cele badawcze pracy jakie postawił przed sobą autor oraz metody jakimi zamierzał je zrealizować. Przyjęte założenia zostały określone jasno a metody ich realizacji nie budzą żadnych wątpliwości. Kolejną częścią wstępu jest opis zasobu źródłowego, który należało wykorzystać do realizacji celów badawczych. Zawiera on rozległy materiał źródeł archiwalnych przechowywanych w zasobie Biblioteki i Muzeum Książąt Czartoryskich jak i innych placówek archiwalnych i bibliotecznych w Krakowie, Warszawie, Lublinie, Kórniku Puławach. Następną część wstępu stanowi omówienie konstrukcji pracy z uzasadnieniem przyjętych rozwiązań. W zakończeniu autor podziękował licznemu gronu osób, które wspierały jego wysiłki informacjami, radą i zachętą do pracy na dysertacją. Uzupełnieniem tej części pracy są objaśnienia do aneksów jakie zostały przygotowane przez autora a zawarte zostały w II tomie rozprawy.

Rozdział pierwszy dysertacji, zatytułowany: „Dzieje badań nad muzealną kolekcją militariów”, przedstawia czytelnikowi problematykę gromadzenia broni w zbiorach prywatnych jak i muzealnych jako pamiątek po przodkach oraz takich egzemplarzy broni i przedmiotów z wyposażenia wojskowego, które były trofeami wojennymi. Przez kilka

wieków takie kolekcje powstawały w wielu polskich siedzibach możnowładczych. W skromniejszej formie tworzone były także w wielu dworach szlacheckich. Obiekty takie umieszczane były na ścianach komnat zwłaszcza takich które miały charakter pomieszczeń reprezentacyjnych jako panoplia. Kolekcje takie świadczyły o zasługach i sławie rodu. Dopiero w XIX wieku takie zgromadzone przedmioty stały się obiektem dociekań, opisów katalogowych i regularnych badań naukowych. Niestety dwie kolejne wojny doprowadziły do destrukcji i rozproszenia takich kolekcji i o wielu zgromadzonych w nich obiektach wiemy jedynie na podstawie dawnych, dosyć ograniczonych opisów. W XX wieku prace naukowe oparte o dawne zbiory przybrały na znaczeniu, co zaowocowało szerokimi badaniami z zakresu bronzoznawstwa.

Podobny proces dotyczył badan zbiorów Książąt Czartoryskich gromadzonego początkowo w Puławach. Początkowo bezładny zbiór z czasem podlegał opisom, katalogowaniu i celowemu ukierunkowaniu. Proces przemieszczania i rozpraszania części kolekcji po 1831 roku, spowodowany obawą o jej zniszczenie, nie sprzyjał rozwojowi badań. Dopiero po 1874 roku, gdy rozpoczęto skupianie zbiorów muzealnych (militaria, sztuka, rzemiosło), archiwalnych i bibliotecznych w Krakowie, utworzono bazę do podjęcia szerszych badań. Efektem stały się kolejne publikacje. W końcu XIX wieku zbiory były poszerzane o legaty i zakupy. Szczęśliwie I wojna światowa nie spowodowała zniszczeń w kolekcji. W okresie międzywojennym kontynuowano prace badawcze i publikacje. Kolejna wojna spowodowała jedynie straty w dziale sztuki i w niewielkim stopniu dotknęła militariów. Po drugiej wojnie nastąpiły zmiany prawne dotyczące Zbiorów Czartoryskich. Nie ograniczyło to badań historycznych.

Rozdział drugi przedstawia stan zbioru militariów w ramach kolekcji puławskiej do 1831 roku. Omówiono w nim sposoby jakimi Księżna Izabela pozyskiwała eksponaty i w jaki sposób je własnoręcznie opisywała. Autor dokonał rekonstrukcji obrazu ekspozycji zabytków militarnych i koncepcji jaka leżała u podstaw takiego sposobu ich prezentacji.

Kolejny, trzeci rozdział, omawia dzieje zbioru militariów w latach 1831-1874. Książę Adam Jerzy (syn Księżnej Izabel) był wybitnym działaczem politycznym Królestwa Polskiego i po wybuchu powstania listopadowego stanął na czele Rządu Tymczasowego a w 1831 roku Rządu Narodowego. Po klęsce powstania musiał udać się na emigrację. Spodziewając się represji ze strony Rosjan za działalność polityczną Czartoryscy postanowili ewakuować kolekcję z Puław i rozproszyć ją aby nie została zniszczona czy skonfiskowana.

Rozmieszczono ją częściami w kilkunastu posiadłościach własnych lub skoligaconych i zaprzyjaźnionych rodzin. Główna część trafiła do Sieniawy. Książę Adam Jerzy osiadł w Paryżu i w 1843 roku zakupił hotel Lambert. Siedziba ta stała się ośrodkiem emigracyjnego obozu politycznego. Książę sprowadził tam część zbiorów i dbał o ich powiększanie. Po jego śmierci w 1861 roku, dzieło kontynuował syn Książę Władysław Czartoryski. W latach sześćdziesiątych trwał rozwój kolekcji. Brak miejsca na ich pomieszczenie rozpoczął proces przemieszczania zbiorów do Sieniawy, która stała się główną składnicą zbiorów. Wobec tego, że pomieszczenia w pałacu nie zapewniały napływającym zbiorom odpowiednich warunków i pomieszczeń część zbiorów zdeponowano czasowo w pałacu w Kórniku.

Wojna francusko pruska, rewolucyjne wystąpienia w Paryżu oraz dojrzewanie pomysłu utworzenia nowoczesnego muzeum narodowego służącego Polakom spowodowały, że Książę Władysław Czartoryski rozpoczął poszukiwania odpowiedniego miejsca dla lokalizacji zbiorów. Ostatecznie w 1874 roku podjął decyzję o umieszczeniu swoich kolekcji w Krakowie. Wybór miejsca nastąpił po głębokim namyśle, po zapewnieniu przez władze miejskie odpowiednich budynków, po ocenie atmosfery jaka panowała w Galicji i sprzyjała realizacji założeń ideowych dla tworzonej placówki muzealnej i naukowej.

Rozdział czwarty omawia dzieje Zbrojowni Muzeum Księżąt Czartoryskich w latach 1874-1918. Autor dysertacji przedstawia proces wyodrębnienia zbioru militariów z ogólnej kolekcji, co doprowadziło do utworzenia działu w postaci Zbrojowni. Przedstawia powstawanie Muzeum Księżąt Czartoryskich jako skomplikowanego i długiego procesu. Z jednej strony olbrzymie i różnorodne zbiory wymagały stworzenia koncepcji ich przechowywania i eksponowania, z drugiej należało pozyskać i odpowiednio zaadaptować pomieszczenia i budynki. Początkowy dar miasta w postaci budynku Arsenалу miejskiego oraz zakupienie tzw. Klasztorzka nie zapewniały możliwości prezentacji pełnych walorów zbiorów. Dopiero dokupienie kolejnych obiektów i ich adaptacje dały szansę na stworzenie odpowiednich warunków dla ekspozycji i zaplecza naukowo-technicznego. Przeniesienie dotychczas rozproszonych części zbiorów do Krakowa wymagało olbrzymiej pracy przy katalogowaniu zbiorów i ich przesyłaniu. Dalej następowały zabiegi konserwatorskie i umieszczanie eksponatów w odpowiednich działach. Autor omawia szczegółowo te prace. Rozpoczęte w 1876 roku prace organizacyjno-techniczne trwały przez kilka kolejnych lat. Praktycznie jednak dopiero w początku XX wieku zakończył się cały proces adaptacji pomieszczeń.

Muzeum początkowo w ograniczonym zakresie udostępniało do zwiedzania swoje zbiory. Następowo to stopniowo, etapami. Proces ten jest szczegółowo omówiony w dysertacji. Następowo również powiększanie zbioru o kolejne zakupy jak i dary, które przekazywali kolekcjonerzy. Muzeum w 1880 roku zwiedzał cesarz Franciszek Józef I. Była to jego druga wizyta w Krakowie, ale odbywała się w zupełnie odmiennych warunkach politycznych niż poprzednia z 1851 roku. Galicja i Polacy od lat sześćdziesiątych cieszyli się kolejnymi swobodami i przywilejami co przyczyniało popularności cesarzowi. Jednym z punktów wizyty cesarza w Krakowie było zwiedzanie muzeum Czartoryskich. Zrobiło wielkie wrażenie swoim bogactwem, kompozycją i komentarzami. Wpisywało się w ówczesną taktykę polskich kręgów politycznych podkreślających chęć odrodzenia Polski pod habsburskim berłem

Muzeum ze swoimi zbiorami aktywnie uczestniczyło w wystawach organizowanych przez europejskie placówki. Bogactwo i różnorodność zbiorów sprzyjały włączaniu się w organizowane ogólnoeuropejskie wystawy.

W 1894 roku zmarł Książę Władysław Czartoryski, ale dzieło rozwijane przez trzy pokolenia Czartoryskich było kontynuowane. Znaczenie kolekcji dla kształtowania patriotyzmu, kultury polskiej było tak wielkie, że skłaniała wielu darczyńców do przekazywania swoich zbiorów do muzeum.

Piąty rozdział poświęcił autor dziejom Muzeum w okresie międzywojennym. Odzyskanie niepodległości zmieniło kontekst zbiorów muzeum. Już nie miało przypominać o świetności Rzeczypospolitej i gloryfikować jej zwycięstwa, ale swoimi zbiorami służyć rzetelnym, sprawiedliwym i obiektywnym badaniom jej dziejów. Pozostawiało za sobą funkcję skarbcza narodowej pamięci a pretendowało do roli nowoczesnego ośrodka badań naukowych.

W rozdziale autor rozprawy przedstawił szeroki wachlarz problemów z jakimi borykało się muzeum. Wiele uwagi poświęcił problemom związanym z odpowiednim utrzymaniem stanu technicznego zajmowanych budynków. Wymagało to prowadzenia ciągłego procesu koniecznych napraw i modernizacji. Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez autora to finansowanie działalności placówki. Jeszcze w XIX wieku utrzymanie muzeum zostało związane z finansowaniem poprzez fundacją zasilaną przez dochody z ordynacji sieniawskiej. Określone dochody na ogół pokrywały potrzeby, zwłaszcza związane

z płacami pracowników. Jednak czasami, w związku z koniecznymi pracami budowlanymi, nie wszystkie można było sfinansować ze stałego budżetu.

Doktorant wyczerpująco omówił proces katalogowania i opisywania zbiorów. Początkowe opisy pochodzące z XIX wiecznych spisów wymagały weryfikacji i uściślenia informacji. Poszerzanie wiedzy o zgromadzonych eksponatach umożliwiała uściślenia opisów. Pozwoliło to na opracowanie publikacji, informatorów i przewodników kierowanych do szerokiego grona odbiorców oraz takich wydawnictw, które wykorzystywane były do szerszych prac naukowych.

Muzeum Czartoryskich wstąpiło do ogólnopolskich organizacji grupujących placówki muzealne co umożliwiała wymianę doświadczeń, wiedzy, nawiązywanie współpracy przy organizacji wystaw. Te ostatnie, organizowane zarówno w kraju jak i za granicą, pozwalały eksponować wybrane zabytki budując opinię o posiadanych zbiorach. Powiększanie zbiorów w tym czasie odbywało się poprzez przyjmowanie darów od prywatnych kolekcjonerów oraz rewindykację zrabowanych przez Rosjan przedmiotów i wydawnictw po powstaniu listopadowym i styczniowym. Działo się to w oparciu o ustalenia traktatu ryskiego regulujące sposób zwrotu zagrabionych dóbr kulturalnych. Odzyskiwanie zabytków trwało po drugą połowę lat trzydziestych.

W rozdziale szóstym autor dysertacji przedstawił sposób w jaki bogactwo zbiorów Czartoryskich wpłynęło na twórczość artystów polskich. W drugiej połowie XIX wieku malarstwo historyczne budziło duże zainteresowanie widzów. Opowiadanie w ten sposób o historii Polski było ważnym sposobem zachowania pamięci dawnych pokoleń. Równie popularne było w tym czasie wykonanie portretów w strojach narodowych historycznych. Przy malowaniu takich obrazów wielu twórców chcąc być w zgodzie z wiedzą historyczną korzystało z obrazu oryginalnych przedmiotów. Takie czerpanie wiedzy z obiektów kolekcji Czartoryskich miało miejsce już w czasach gdy prezentowano je w Paryżu. W dalszych dziesięcioleciach, gdy zbiory przeniesiono do Krakowa, wykorzystanie do celów badań naukowych z dziedziny historii sztuki, bronioznawstwa, studiów nad historycznym wyposażeniem, znacznie się poszerzyło.

Pewnym zaskakujący dla dzisiejszego muzealnictwa sposobem prezentacji zabytków, było ich wypożyczanie do inscenizacji, tzw. "żywych obrazów". Organizowane spektakle cieszyły się dużym zainteresowaniem. Niewątpliwie przysparzało to „sławy” zbiorom ale działo się z uszczerbkiem dla stanu zachowania muzealiów.

Ostatnią częścią dysertacji jest zakończenie. Autor podkreślił w nim, że ponad dwuwiekowa historia Zbiorów – Muzeum Czartoryskich, przechodziła daleko idącą ewolucję. Powstawała dzięki staraniom księżnej Izabeli jako zbiór przedmiotów kojarzonych z wybitnymi osobami czy wydarzeniami z dziejów Polski. Po uratowaniu od zniszczenia przez Rosjan po 1831 roku, swoją częścią eksponowaną w Paryżu, w Hotelu Lambert, pełniła podobną funkcję dla środowiska Polaków na emigracji. Po podjęciu decyzji o utworzeniu muzeum w Krakowie zaczął spełniać się zamysł Księcia Władysława Czartoryskiego o powołaniu nowoczesnej placówki o charakterze naukowym.

Przez cały okres zbiory były powiększane. Dokonywano zakupów ale i powiększanie ekspozycji odbywało się poprzez przyjmowanie darów od prywatnych kolekcjonerów chcących wzbogacić kolekcję. Zatrudnienie przez Księżąt Czartoryskich wybitnych znawców doprowadziło do tego, że początkowe spisy zabytków sporządzane przez księżnę Izabelę, zostały poprawione, uzupełnione i rozszerzone tak, by w końcu XIX wieku spełniać kryteria poprawności wiedzy muzealnej. Zbiory eksponowane w Krakowie stały się dostępne dla szerokiego grona zainteresowanych fachowych badaczy jak i amatorów. Stały się ważnym elementem prowadzenia dociekań z zakresu historii sztuki, bronioznawstwa, historii rzemiosła. Niewątpliwie powstanie krakowskiego ośrodka badań związanych z różnymi dziedzinami muzealnictwa i historii zawdzięcza możliwości rozwoju lokalizacji Muzeum Czartoryskich w tym mieście.

Podsumowując ocenę konstrukcji pracy należy stwierdzić że jest klarowna i zasadna. Ułatwia śledzenie toku wywodów Autora, oraz sposób uzasadnienia postawionych przez niego tez.

Źródła i literatura

Dysertacja będące przedmiotem recenzji wzbudza w wielu wymiarach olbrzymie uznanie dla autora. Wysoką oceną należy wyróżnić zestaw zgromadzonych źródeł stanowiących podstawę badań i ustaleń które zostały sformułowane w postaci narracji. Przeprowadzone kwerendy archiwalne i biblioteczne dały wspaniały wynik. Każdy, kto prowadził badania doświadczył zawodu w postaci negatywnych poszukiwań. Stąd ostateczny spis źródeł to odzwierciedlenie tylko części wysiłku włożonego w kwerendy. Tym

bardziej zestawienie przedstawione przez Autora budzi uznanie. Wykorzystane akty archiwalne pochodzą ze zbiorów 13 instytucji głównie zlokalizowanych w Krakowie ale również w Warszawie i Puławach. Większość z nich przechowywana jest, co nie dziwi, w zbiorach Biblioteki Książąt Czartoryskich. Wiele ciekawych dokumentów uzupełniających wywód znalazło się w innych archiwach. Odnalezienie ich należy docenić. Kolejną częścią spisu bibliograficznego stanowią źródła drukowane w postaci zbiorów opracowanych dokumentów lub różnego rodzaju narracji. Spis opracowań wykorzystanych przez Autora t kilkadziesiąt pozycji. Świadczy o dogłębnym przebadaniu dotychczasowego stanu badań, które znalazły się w kręgu zainteresowań Autora. Poza tym poddane zostały wnikliwej kwerendzie tytuły prasowe co pozwoliło odnaleźć wiele narracji z epoki, które na bieżąco komentowały wydarzenia wiążące się ze zbiorami z Muzeum Czartoryskich. Spis bibliograficzny zamykają różnorodne katalogi muzealne, aukcyjne i inne informatory, w których odnotowano informacje o zbiorach. Ważne są również źródła, z których Autor pozyskał informacje ikonograficzne. Zostały one pomieszczone w drugim tomie dysertacji.

Należy stwierdzić, że bogata zgromadzona przez Doktoranta baza źródłowa, jak też wykorzystana literatura przedmiotu umożliwiły przeprowadzenie dogłębnej analizy i wyciągnięcie wnikliwych wniosków.

Uwagi ogólne

Przedstawioną do recenzji pracę należy uznać za wybitną z wielu względów. Podjęta tematyka wymagała zapoznania się rozległą bazą opracowań, rozpoznaniem luk w dotychczasowych badaniach, ustaleniem źródeł informacji, które pozwolą na ich wypełnienie. Podjęcie i przeprowadzenie badań wymagało zaangażowania zarówno intelektualnego jak i czysto fizycznego związanego z czasem poświęconym na różnorodne kwerendy i poszukiwania. Efekt tych wysiłków ocenić należy jako wysoce pozytywny. W trakcie prowadzonych prac Autor wykazał w pełni dojrzałość w prowadzeniu badań naukowych, Dotyczy to zarówno sposobu gromadzenia informacji, ich przetwarzania, oceny i wyciągania wniosków. Zgromadzona

baza opracowań pozwoliła na osadzenie narracji we właściwym kontekście dotychczasowych ustaleń badawczych. Pozwoliło to na napisanie dojrzałej metodologicznie wysoce kompetentnej pracy. Stanie się ona niewątpliwie ważnym ogniwem w wyjaśnianiu, uzupełnianiu i rozszerzaniu wiedzy o dziejach zbiorów Książąt Czartoryskich a zwłaszcza tej części, która pomieszczona jest obecnie w Zbrojowni.

Uwagi szczegółowe

Recenzent jest pod wrażeniem języka jakim posługuje się Autor dysertacji. Nie jest nadmiernie hermetyczny, co mogłoby towarzyszyć tematyce pracy. Nie jest również kolokwialny. Ta umiejętność prowadzenia odpowiednio narracji pozwala z dużą przyjemnością zapoznawać się z tekstem. Należy podkreślić, że opracowanie redakcyjne stoi na wysokim poziomie. Zostało przygotowane z wielką starannością. Oczywiście, jak w każdym tekście, zwłaszcza w tak obszernym, znajdzie się pomyłka (s. 9, w. 9-10 od dołu) ale wydaje się ona jedną z nielicznych. Z dużym uznaniem należy również ocenić część ilustracyjną. Zgromadzone w niej reprodukcje stanowią ważne uzupełnienie tekstu. Również zamieszczone aneksy pozwalają bliżej zapoznać się z opisami zabytków, zmianami jakie występowały przy ich katalogowaniu. Sporządzenie i opracowanie z wielką dbałością takich informacji zasługuje na uznanie za wkład pracy.

Konkluzja

Recenzowana praca mgr. Mateusza Chramca jest wynikiem wieloletniego, rzetelnego wysiłku heurystycznego i intelektualnego. Została skonstruowana właściwie, zgodnie z zasadami metodologii i warsztatu historyka. Na podkreślenie zasługuje dobry język narracji. Autor w pełni osiągnął założone cele badawcze. Wypełniona została luka informacyjna, wyjaśnione do tej pory wydarzenia, co do których istniały rozbieżności ocen i opisów w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Osiągnięte efekty są

wynikiem zgromadzenia i przestudiowania olbrzymiego zasobu źródeł. Zdaniem recenzenta Autor powinien wykorzystać dysertację do opracowania i opublikowania swojej rozprawy. Poza tym recenzent, oceniając pracę jako bardzo dobrą, zwraca się wnioskiem do Wysokiej Rady Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, o wyróżnienie dysertacji mgr. Mateusza Chramca.

W podsumowaniu, recenzent uważa, że praca mgr. Mateusza Chramca spełnia wszelkie wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i Autor może zostać dopuszczony do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Recenzent stwierdza, że przy opracowaniu oceny tekstu rozprawy doktorskiej nie wystąpił jakikolwiek konflikt interesów a tematyka dysertacji znajduje się w jednym z nurtów jego badań.

Łódź, 14 marca 2023 r.

